

## Rozdział X

# Termin upadku zabezpieczenia z art. 754<sup>1</sup> § 1 Kodeksu postępowania cywilnego a ograniczenie zabezpieczonych hipoteką przymusową praw majątkowych wierzyciela

The term of cancellation of the injunctive relief, codified in the article 754 § 1 of the Civil Procedure Code, and the limitations of the creditor's rights secured by a tacit mortgage

Marietta Radziwoń

*Uniwersytet Wrocławski*

### Streszczenie

Opracowanie dotyczy bezwzględnego charakteru ustawowego terminu upadku zabezpieczenia, polegającego na obciążeniu nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową. Od momentu wejścia w życie art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c., a więc od 2005 r., wywołuje on liczne problemy praktyczne oraz prowokuje dyskusję w doktrynie. W treści opracowania autor tekstu zwrócił uwagę na okoliczności i przyczyny wprowadzenia do polskiego porządku prawnego powyższego przepisu, dokonał analizy pojawiających się wśród komentatorów polskiego procesu cywilnego, a także wśród organów stosujących prawo rozbieżności interpretacyjnych, jak również oddał pod dyskusję stanowisko Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, dotyczące problemu zgodności z konstytucją tejże regulacji. Następnie dokonał analizy rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, a w końcu, ze względu na stwierdzenie niekonstytucyjności przepisu – zaproponował możliwość jego zmiany.

### Słowa kluczowe

termin upadku zabezpieczenia, hipoteka przymusowa, zabezpieczenie roszczeń pieniężnych,

### Abstract

The article above presents the issue of the statutory term of revoking the security's imperative character, that is mortgaging the debtor's real property with compulsory mortgage. Since the provisions had become effective in 2005, they have been a subject of discussion and a practical problem for the Polish jurists. The author not only points out the discrepancy in applying the provisions, but also having considered the ruling of the Constitutional Tribunal that found them unconstitutional, gives her own suggestions of how the problem could be regulated.

### Keywords

the term of the cancellation of injunctive relief, compulsory acquisition of property, securing monetary claims

## 1. Wprowadzenie

Prawodawca przyznał wierzycielowi możliwość ochrony jego praw poprzez zabezpieczenie roszczenia zarówno w trakcie procesu, jak i po jego zakończeniu, lecz jedynie przez limitowany ustawowo czas, który ma umożliwić wierzycielowi podjęcie czynności niezbędnych do realizacji zasądzonego roszczenia<sup>1</sup>. Obecnie jedną z najbardziej znaczących form tymczasowej ochrony prawnej stanowi zabezpieczenie roszczenia pieniężnego poprzez obciążenie nieruchomości obowiązanej hipoteką przymusową, która powstaje poprzez wpis w księdze wieczystej, na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia<sup>2</sup>. Ze względu na doniosłość prawa własności nieruchomości (które nie tylko ma bezwzględny charakter, ale z praktycznego punktu widzenia często stanowi najbardziej wartościowy element majątku dłużnika), kluczową kwestią jest ustalenie terminu upadku zabezpieczenia w taki sposób, aby skutecznie i efektywnie zabezpieczyć przyszłą egzekucję wierzytelności, nie dopuszczając jednocześnie do zrujnowania dłużnika poprzez pozbawienie go środków egzystencji<sup>3</sup> przez długotrwały okres. Ustawodawca uregulował tę kwestię w art. 754<sup>1</sup> § 1 Kodeksu postępowania cywilnego<sup>4</sup>, wyznaczając tym samym bezwzględny miesięczny termin upadku tegoż zabezpieczenia. Ustawodawca kosztem ograniczenia praw majątkowych wierzyciela poprzez uniezależnienie biegu terminu od jego dalszych czynności egzekucyjnych, zwiększył ochronę praw dłużnika. Regulacja, na podstawie której zabezpieczenie upada *ex lege* po upływie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, niezależnie od tego, czy wierzyciel podjął dalsze czynności egzekucyjne, czy był beczynny, wydaje się wyjątkowo nietrafna i niesprawiedliwa. W ostateczności ustawodawca doprowadził także do nierównomiernego i nieproporcjonalnego rozkładu ochrony praw podmiotowych stron postępowania zabezpieczającego, niejako faworyzując obowiązającego<sup>5</sup>. Nic zatem dziwnego, że przepis ten od kilku lat budzi sporo wątpliwości nie tylko w doktrynie, ale również w praktyce podmiotów stosujących prawo. Ta niewątpliwie problematyczna kwestia doprowadziła do wielu rozbieżności, w konsekwencji których stała się przedmiotem prac Trybunału Konstytucyjnego<sup>6</sup>, który wyszedł naprzeciw temu niejasnemu i dyskusyjnemu przepisowi. Omawiane zagadnienie nie doczekało się do-

<sup>1</sup> J. Jagieła, *Tymczasowa ochrona prawna w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2007, s. 142.

<sup>2</sup> M. Romańska, [w:] J. Ignaczewski (red.), *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 32.

<sup>3</sup> Postanowienie SN z dnia 11 marca 1969 r., II CZ 23/69, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 1969, nr 7, poz. 120.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1822 ze zm.), dalej: k.p.c.

<sup>5</sup> S. Duda, *Termin upadku zabezpieczenia roszczenia pieniężnego zabezpieczonego poprzez obciążenie nieruchomości obowiązanej hipoteką przymusową*, „Palestra” 2016, nr 4, s. 52-53.

<sup>6</sup> Wyrok TK z dnia 25 października 2016 r., SK 71/13, OTK ZU 2016, nr A, poz. 81.

tychczas kompleksowego opracowania naukowego, w związku z czym poniżej podejmę próbę jego analizy. Celem niniejszego opracowania jest omówienie problematyki terminu upadku zabezpieczenia roszczenia pieniężnego zabezpieczonego poprzez obciążenie nieruchomości hipoteką przymusową oraz próba sformułowania postulatów *de lege ferenda*, będących odpowiedzią na stanowisko wyrażone przez TK, następnie przez Sąd Najwyższy, a w końcu przez samego ustawodawcę w projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności<sup>7</sup>.

## 2. *Ratio legis* art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Istotą zabezpieczenia powództwa jest zapobieganie przypadkom, w których wykonanie orzeczenia w sprawie okazałoby się utrudnione bądź całkowicie niemożliwe<sup>8</sup>. Zabezpieczenie w postaci hipoteki przymusowej powinno być dla wierzyciela skutecznym instrumentem, dzięki któremu w przypadku zapadnięcia korzystnego dla niego rozstrzygnięcia, będzie on miał możliwość zaspokojenia się z przedmiotu hipoteki. Z powyższym stanowiskiem korespondowało uzasadnienie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw<sup>9</sup>, zgodnie z którym uprawniony po uzyskaniu korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia powinien jak najszybciej wyegzekwować swoje roszczenie. Wskazano w nim ponadto, iż nadmierne przedłużanie postępowania zabezpieczającego stwarza niepewność stanu prawnego. Zatem projektodawcy zaproponowali, aby tylko i wyłącznie beczynność uprawnionego, który w terminie miesiąca po zakończeniu i wygraniu sprawy nie zażąda prowadzenia egzekucji z przedmiotu zajętego w ramach zabezpieczenia, skutkowałą upadkiem tegoż zabezpieczenia. Intencją projektodawców była z jednej strony ochrona dłużnika, z drugiej zaś mobilizacja wierzyciela. Również stanowisko Ministra Sprawiedliwości<sup>10</sup>, który podkreślił, iż omawiany termin upadku zabezpieczenia jest wystarczająco

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, druk sejmowy nr 1185, która zmienia: ustawę z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, ustawę z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, ustawę z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, ustawę z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ustawę z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, ustawę z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, ustawę z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, ustawę z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, ustawę z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, ustawę z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym oraz ustawę z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych.

<sup>8</sup> A. Zieliński, *Postępowanie cywilne. Kompendium*, Warszawa 2016, s. 353.

<sup>9</sup> Projekt poselskiej ustawy wraz z uzasadnieniem z dnia 4 października 2002 r., druk sejmowy nr 965.

<sup>10</sup> Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z 13 lipca 207 r. na interpelację nr 8522 w sprawie postępowania zabezpieczającego, V kadencja Sejmu.

jący do uzyskania przez wierzyciela klauzuli wykonalności, było zbieżne z koncepcją, wyrażoną przez projektodawców. Ostatecznie przepis art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c., będący przedmiotem niniejszego opracowania, wprowadzono do polskiego porządku prawnego nowelizacją z dnia 2 lipca 2004 r.<sup>11</sup>, która weszła w życie 5 lutego 2005 r. Zgodnie z jego treścią, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej albo jeżeli sąd nie postanowi inaczej, zabezpieczenie upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu. Celem tego uregulowania miało być wprowadzenie przepisu, który jednoznacznie określiłby czas trwania zabezpieczenia po uprawomocnieniu się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, któremu udzielono zabezpieczenia<sup>12</sup>. Ustawodawca dążył tym samym do przeciwdziałania niejednokrotnie występującym na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed 5 lutego 2004 r. sytuacjom, w których uprawniony pomimo otrzymania prawomocnego orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie, nie składał przez dłuższy czas wniosku o wszczęcie egzekucji. W konsekwencji częstokroć dochodziło do nadmierne-go obciążania obowiązanego, który nie mógł powołać się na jasny i klarowny przepis, uprawniający go do złożenia wniosku o uchylenie bądź zmianę udzielonego przez sąd zabezpieczenia<sup>13</sup>. Ustawodawca, chcąc zwiększyć ochronę praw obowiązanego, doprowadził do absurdalnej sytuacji, w której zabezpieczenie spełniałoby swoją rolę jedynie w przypadku, jeżeli wierzycielowi udało się przeprowadzić i zakończyć postępowanie egzekucyjne z nieruchomości w terminie miesiąca od orzeczenia uwzględniającego roszczenie. Nie ulega natomiast żadnym wątpliwościom, że ze względu na specyfikę egzekucji obejmującej nieruchomość jest to absolutnie niewykonalne. Wskazana praktyka jest zatem całkowicie pozbawiona racjonalności oraz sprzeciwia się istocie instytucji zabezpieczenia. Ponadto stoi w sprzeczności z intencjami prawodawcy, gdyż jedyną przesłanką upadku zabezpieczenia jest upływ czasu. Co więcej, nawet możliwość ustalenia przez Sąd innej daty upadku zabezpieczenia nie jest w stanie rozwiązać problemów, które powoduje omawiany przepis. Przede wszystkim, nie wskazuje on żadnych kryteriów, na podstawie których Sąd mógłby wyznaczyć przedłużony termin upadku zabezpieczenia i którymi mógłby kierować się przy podejmowaniu tego typu decyzji. W połączeniu z brakiem obligatoryjnego charakteru tego szczególnego uprawnienia Sądu oraz z faktem, iż każdy przypadek powinien być rozpatrywany *in casu*, uregulowanie tej materii może być niezwykle problematyczne.

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804).

<sup>12</sup> Z. Woźniak, [w:] J. Gołaczyński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 102.

<sup>13</sup> J. Jagieła, [w:] K. Piasecki, A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie nieprocesowe, w razie zaginięcia lub zniszczenia akt, zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do artykułów 506–1088. Tom III*, Warszawa 2012, s. 668.

### 3. Przegląd stanowisk doktryny dotyczących charakteru terminu z art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Opierając się na wykładni literalnej, przepis art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. nie powinien budzić żadnych wątpliwości. Biorąc jednak pod uwagę cechy charakterystyce hipoteki przymusowej, a następnie specyfikę egzekucji z nieruchomości, stosowanie tejże wykładni wydaje się być pozbawione sensu. Skutkiem tego interpretacja wskazanego przepisu powoduje liczne rozbieżności wśród przedstawicieli doktryny prawa procesowego cywilnego, co świadczy o jego niejednoznaczności i problemach, jakie rodzi w praktycznym zastosowaniu. W konsekwencji można wyróżnić dwie grupy komentatorów. Przedstawiciele pierwszej grupy przyjmują, iż zabezpieczenie upada *ex lege* w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego podlegające zabezpieczeniu roszczenie, niezależnie od jakichkolwiek czynności faktycznych i prawnych, podjętych przez uprawnionego. Zdaniem Z. Woźniaka<sup>14</sup>, przepis art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. ma bezwarunkowy charakter, a miesięczny termin ma wystarczyć uprawnionemu, by na podstawie orzeczenia, w którym uwzględniono roszczenie, wszczął on postępowanie, mające na celu wykonanie orzeczenia z wykorzystaniem udzielonego zabezpieczenia. Co istotne, niezależnie od tego, czy uprawniony skierował w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego powództwo wniosek o wszczęcie egzekucji z nieruchomości, czy też nie, hipoteka i tak upadnie w toku postępowania egzekucyjnego. W związku z tym postanowienie o upadku udzielonego wcześniej zabezpieczenia ma jedynie deklaratoryjny charakter, gdyż jest tylko potwierdzeniem upadku zabezpieczenia z mocy prawa. Kognicja Sądu przy wydawaniu tegoż postanowienia powinna zatem ograniczyć się jedynie do zbadania, czy minął miesięczny termin od uprawomocnienia się przedmiotowego roszczenia. Opinię tę podziela również I. Kunicki, który twierdzi, że do uchylenia zabezpieczenia bezwzględnie dochodzi po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu<sup>15</sup>. Zwolennikiem tej tezy jest również M. Muliński, który nie tylko powiela pogląd poprzedników, ale również wskazuje, iż w sytuacji, kiedy zostało już wszczęte postępowanie egzekucyjne mające na celu wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, wskutek upadku zabezpieczenia ulega ono umorzeniu<sup>16</sup>. W grupie entuzjastów przytoczonego poglądu znajdują się także E. Stefańska, która podkreśla, że doprowadzenie przez uprawnionego do wszczęcia postępowania egzekucyjnego w ciągu miesiąca od

<sup>14</sup> Z. Woźniak, [w:] J. Gołaczyński (red.), *op. cit.*

<sup>15</sup> I. Kunicki, [w:] W. Broniewicz (red.), *Postępowanie cywilne w zarysie*, wyd. 12, Warszawa 2016, s. 514.

<sup>16</sup> M. Muliński, [w:] J. Jankowski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz art. 730-1217*, Warszawa 2015, s. 103.

uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie pozostaje bez wpływu na późniejszy upadek zabezpieczenia. Jedynym sposobem na zapobieżenie negatywnym skutkom upadku powinno być podjęcie przez wierzyciela czynności, które zmierzają do wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego, a następnie dokonanie zajęcia nieruchomości. W przeciwnym razie zabezpieczenie upadnie z mocy prawa, bez potrzeby wydania przez sąd konstytucyjnego orzeczenia<sup>17</sup>. Kolejną przedstawicielką grupy broniącej stanowiska bezwzględniego charakteru terminu upadku jest M. Romańska, która twierdzi, że co do zasady zabezpieczenie roszczenia pieniężnego upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu<sup>18</sup>, a także D. Zawistowski, stojący na stanowisku, iż nawet wszczęcie postępowania egzekucyjnego czy przystąpienie do wykonania prawomocnego orzeczenia w inny sposób nie ma wpływu na dalsze istnienie tytułu zabezpieczającego. Wobec tego uprawniony powinien w ciągu miesiąca doprowadzić do zaspokojenia zabezpieczonego wcześniej roszczenia pod rygorem jego bezwzględnego upadku<sup>19</sup>. Druga grupa komentatorów twierdzi natomiast, że skutek przewidziany w artykule, będącym przedmiotem niniejszego opracowania, nie nastąpi, jeżeli wierzyciel w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie złoży wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z przedmiotu zabezpieczenia. Co ciekawe, autorzy tej tezy nie podjęli dotychczas próby wyjaśnienia i uargumentowania swojego poglądu, traktując względny charakter terminu upadku zabezpieczenia jako fakt oczywisty i niekwestionowany, odpowiadający intencjom racjonalnego prawodawcy. Do tych komentatorów należy zaliczyć I. Gil, która twierdzi, iż upadek zabezpieczenia nastąpi, ale dopiero wtedy, jeżeli po upływie ustawowego terminu uprawniony nie podejmie dalszych czynności egzekucyjnych<sup>20</sup>. Sformułowanie to nie jest doprecyzowane i może budzić wątpliwości. Jednakże przyjmuje się, że dalsze czynności egzekucyjne są pojęciem tożsamym ze złożeniem przez uprawnionego wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego wraz ze wskazaniem sposobu egzekucji, który będzie taki sam jak sposób udzielonego wcześniej zabezpieczenia<sup>21</sup>. Za wniosek o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych nie można więc uznawać wniosku o nadanie klauzuli wykonalności prawomocnemu orzeczeniu

<sup>17</sup> E. Stefańska, [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 490-491.

<sup>18</sup> M. Romańska, [w:] O. Leśniak, M. Romańska (red.), *Komentarz do przepisów art. 730-757 KPC regulujących postępowanie zabezpieczające. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Warszawa 2016.

<sup>19</sup> D. Zawistowski, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730-1088*, Warszawa 2014, s. 136.

<sup>20</sup> I. Gil, [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, wyd. 17, Warszawa 2017, Legalis.

<sup>21</sup> E. Stefańska, [w:] M. Manowska (red.), *op. cit.*



zasądzącemu zabezpieczone roszczenie<sup>22</sup>. Z kolei A. Zieliński podkreśla, że główną cechą zabezpieczenia jest jego tymczasowość i z tego też względu ustawodawca ograniczył je miesięcznym terminem, w którym to uprawniony powinien podjąć kroki zmierzające do wykonania orzeczenia merytorycznego, tj. poprzez wszczęcie egzekucji. Co ważne, dopiero beczynność uprawnionego, a co za tym idzie — bezskuteczny upływ tegoż terminu, doprowadzi do upadku udzielonego zabezpieczenia<sup>23</sup>. T. Ereciński podkreśla z kolei powagę i znaczenie działań podjętych przez uprawnionego. Jeżeli bowiem uprawniony po wygraniu sprawy nie zażąda przeprowadzenia egzekucji z przedmiotu zajętego w ramach zabezpieczenia, zabezpieczenie upada w terminie miesiąca od zakończenia postępowania w sprawie<sup>24</sup>. O ile literalne brzmienie przepisu art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. nie budzi wątpliwości, o tyle w nawiązaniu do hipoteki przymusowej rodzi liczne rozbieżności wśród komentatorów procedury cywilnej. Niewątpliwie na pojęcie demokratycznego państwa prawnego składa się zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zgodnie z wyjaśnieniami TK oznacza to powinność takiego stanowienia, a następnie stosowania prawa, by nie było ono pułapką dla obywateli<sup>25</sup>. Intencja danego przepisu musi być dla adresata jednoznaczna i zrozumiała. Z powyższego rozważania wynika natomiast, iż w przypadku komentowanego przepisu odkodowanie normy prawnej z jego treści nie jest zabiegiem łatwym, a z pewnością nie jednoznacznym.

#### **4. Przegląd orzecznictwa sądowego w przedmiocie charakteru terminu z art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c.**

Treść art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. budzi sporo wątpliwości nie tylko wśród komentatorów procedury cywilnej, ale również organów stosujących prawo, które w przeciwieństwie do tej pierwszej grupy mają realny wpływ na kształt sytuacji prawnej jednostki. Posiadają one bowiem dużą swobodę w procesie jego interpretacji. W orzecznictwie sądów powszechnych zdecydowaną przewagę uzyskał jednak pogląd traktujący upadek zabezpieczenia w sposób bezwzględny, następujący z mocy prawa, a uwarunkowany jedynie czynnikiem upływu czasu. Potwierdzenie tego stanowiska wyraża m.in. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie, w którym podkreślono, iż omawiany przepis stanowi o upadku zabezpieczenia z mocy prawa w miesięcznym terminie od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, nie czyniąc wyjątku w sytuacji, gdy jest ono

<sup>22</sup> J. Jagieła, [w:] K. Piasecki, A. Marciniak (red.), *op. cit.*

<sup>23</sup> A. Zieliński, [w:] A. Zieliński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, wyd. 8, Warszawa 2016, s. 1323.

<sup>24</sup> T. Ereciński, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, wyd. V, Warszawa 2016.

<sup>25</sup> Wyrok TK z dnia 15 września 1998 r., K 10/98, OTK ZU 1998, nr 5, poz. 64.

zabezpieczone hipoteką przymusową, a rozbieżności wyrażane w doktrynie mogą być jedynie podstawą do sformułowania postulatów *de lege ferenda*<sup>26</sup>. Natomiast zgodnie z treścią postanowienia Sądu Okręgowego w Świdnicy, wraz z momentem prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy odpadają przyczyny, będące podstawą zabezpieczenia roszczenia, ponieważ ochronę prawną gwarantuje uprawnionemu prawomocne orzeczenie sądu, a samo zabezpieczenie upada z mocy prawa w terminie miesięcznym<sup>27</sup>. Tożsame stanowisko zostało również wyrażone w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie<sup>28</sup>. Dostrzegając liczne rozbieżności interpretacyjne dotyczące terminu z art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy również podjął próbę rozstrzygnięcia wątpliwości dotyczących określenia momentu, od którego powinien on być liczony. Stwierdził zatem, że upadek zabezpieczenia roszczenia pieniężnego następuje w terminie określonym w art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c., liczonym od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego to roszczenie, chyba że sąd postanowi inaczej<sup>29</sup>. Zdaniem S. Dudy, uchwała ta zasługuje na aprobatę, gdyż rozstrzyga pojawiające się w praktyce wątpliwości interpretacyjne, a jednocześnie pozwala uniknąć błędów, które mogą być wykorzystane przez stronę postępowania zabezpieczającego w celu doprowadzenia do upadku ustanowionej w ramach zabezpieczenia hipoteki przymusowej<sup>30</sup>. Nie można w pełni zgodzić się z tym stanowiskiem. Gdyby powyższa uchwała faktycznie rozwiewała powstałe na gruncie art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. rozbieżności interpretacyjne, zarówno poglądy komentatorów, jak i organów stosowania prawa byłyby ze sobą zbieżne i nie istniałaby potrzeba formułowania postulatów zmiany tegoż przepisu.

## **5. Ocena Trybunału Konstytucyjnego<sup>31</sup> w zakresie zgodności art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c.**

W skardze konstytucyjnej skarżący stwierdził, iż przepis art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. nie tylko pozornie chroni prawa majątkowe uprawnionego w kontekście postępowania egzekucyjnego czy postępowania upadłościowego, ale nawet ogranicza je. Zarzucił przepisowi nadmierny automatyzm, który objawia się w upadku zabezpieczenia, nawet pomimo dokonania przez wierzyciela dalszych czynności egzekucyjnych. Stwierdził zatem, że zabezpieczenie roszczenia w postaci hipoteki przymusowej ogranicza prawo uprawnionego, gdyż nie zapewnia mu możliwości efektywnego wykonania prawomoc-

<sup>26</sup> Postanowienie SA w Krakowie z dnia 17 kwietnia 2013 r., I ACz 727/13, OSP 2014.

<sup>27</sup> Postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 6 maja 2014 r., II Cz 386/14, OSP 2014.

<sup>28</sup> Postanowienie SA w Rzeszowie z dnia 28 marca 2014 r., I ACz 139/14, OSP 2014.

<sup>29</sup> Uchwała SN z dnia 18 maja 2013 r., III CZP 64/13, Biul. SN 2013, Nr 10.

<sup>30</sup> S. Duda, *Glosa do uchwały SN z 18 października 2013 r.*, III CZP 64/13, „Monitor Prawniczy” 2015, t. 24, s. 1332.

<sup>31</sup> Wyrok TK z dnia 25 października 2016 r., SK 71/13, OTK ZU 2016, nr A, poz. 81.



nego orzeczenia sądowego<sup>32</sup>, a zatem jest zabezpieczeniem czysto iluzorycznym, całkowicie zniekształcającym sens tejże instytucji<sup>33</sup>. W odpowiedzi na skargę TK doszedł do konkluzji, że prawodawca, wprowadzając termin, po którym ustanowiona w postępowaniu zabezpieczającym hipoteka przymusowa upada z mocy prawa, bez względu na dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych przez wierzyciela, ograniczył możliwość realizacji jego prawa majątkowego. W uzasadnieniu wyroku TK przyznał, że o ile wprowadzenie samego terminu, ograniczającego długookresowe trwanie ustanowionego zabezpieczenia z pewnością jest potrzebne, chroni prawa dłużnika, odpowiada tymczasowemu charakterowi instytucji zabezpieczenia oraz hołduje zasadzie stabilności i pewności sądowego stosowania prawa, o tyle uniezależnienie jego upływu od czynności egzekucyjnych wierzyciela ogranicza jego prawo podmiotowe, podważa zaufanie do ustanowionego zabezpieczenia, a w końcu mija się z celami postępowania zabezpieczającego oraz intencjami prawodawcy. W końcu TK stwierdził, że bezwzględny ustawowy termin upadku zabezpieczenia, który jedynie pozornie chroni prawa majątkowe wierzycieli, podważa sens postępowania egzekucyjnego, a także nie gwarantuje stronie wykonania prawomocnego orzeczenia sądu, nie może być dłużej utrzymywany w systemie prawa. Skutkiem tego omawiany przepis został uznany za niekonstytucyjny i utraci moc obowiązującą w terminie 18 miesięcy od dnia ogłoszenia opisywanego wyroku. Jednocześnie prawodawca zobowiązany został do dokonania takiej zmiany art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c., aby realizowała ona wskazane przez Trybunał wytyczne i korespondowała z zasadami konstytucyjnymi. Niewątpliwie istnieje więc potrzeba kompleksowego rozważenia tego zagadnienia, z czym już niebawem będzie musiał się zmierzyć ustawodawca.

## **6. Wykładnia art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. dokonana przez Sąd Najwyższy<sup>34</sup> w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego<sup>35</sup>**

Również Sąd Najwyższy podzielił liczne wątpliwości co do konstytucyjności bezwzględnego charakteru terminu upadku zabezpieczenia z art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c., wyrażane przez przedstawicieli judykatury i piśmiennictwa, a w końcu i przez Trybunał Konstytucyjny. Stwierdził, że sytuacja, w której wierzyciel zadośćuczynił wszystkim wymaganym ustawowo przesłankom udzielenia zabezpieczenia, a więc uprawdopodobnił wiarygodność roszczenia i wykazał swój interes prawny, a co za tym idzie – uzyskał zabezpieczenie, nie mogą następnie efektywnie z niego skorzystać, sygnalizuje głęboką niewydol-

<sup>32</sup> Wyrok TK z dnia 4 listopada 2010 r., K 19/06, OTK ZU 2010, nr 9A, poz. 96.

<sup>33</sup> Skarga konstytucyjna wraz z wnioskiem o wydanie postanowienia o tymczasowym zawieszeniu lub wstrzymaniu wykonania zaskarżonego orzeczenia z dnia 5 lipca 2013 r., sygn. akt SK 71/13.

<sup>34</sup> Postanowienie SN z dnia 24 listopada 2016 r., V CZ 86/16.

<sup>35</sup> Wyrok TK z dnia 25 października 2016 r., SK 71/13, OTK ZU 2016, nr A, poz. 81.

ność systemu prawnego. Stanowisko to koresponduje z poglądami TK, wyrażonymi w wyroku przytoczonym w poprzednim punkcie niniejszego opracowania, na mocy którego problematyczny przepis przestanie obowiązywać dopiero po 18 miesiącach od dnia jego ogłoszenia. Jednakże pomimo jego nieogłoszenia i niewprowadzenia do sfery normatywnej, jest on wiążący w sferze jurysdykcyjnej. Oznacza to, że nie tylko na Sądzie Najwyższym, ale i na wszystkich sądach powszechnych spoczywa obowiązek każdorazowego dokonywania takiej wykładni, ażeby minimalizować albo całkowicie zniwelować niekonstytucyjność omawianego przepisu. W konsekwencji organy stosujące prawo otrzymały większą swobodę, a tym samym szersze pole wykładni, która nie tylko pozwoliła sądom wprost wydłużyć lub skrócić ustawowy termin upadku zabezpieczenia, ale również umożliwiła odmienne określenie początku biegu tegoż terminu lub oznaczenie warunku, od spełniania którego uzależniony jest początek jego biegu. Należy jednak podkreślić, że przyznany sądowi luz decyzyjny nie jest nieograniczony. W swoich decyzjach powinien kierować się efektywnością instytucji zabezpieczenia z jednej strony i jej tymczasowym charakterem z drugiej. Istotne jest bowiem, aby zabezpieczenie nie istniało dłużej niż to konieczne dla wyegzekwowania zasądanego roszczenia z wykorzystaniem zabezpieczenia hipotecznego. Mając na uwadze powyższe rozważania, można więc stwierdzić, iż opisane postanowienie SN stanowi duży krok naprzód w celu eliminacji z polskiego porządku prawnego niekonstytucyjnego przepisu, ale jednocześnie nie daje ostatecznego rozwiązania tegoż problemu. Nie ma wątpliwości co do tego, że powyższy wyrok może być niezwykle pomocny w ciągu osiemnastomiesięcznego okresu odroczenia utraty mocy obowiązującej omawianego przepisu. Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, iż ma on charakter jedynie tymczasowy i prowizoryczny, a na ustawodawcy w dalszym ciągu spoczywa obowiązek zmiany niekonstytucyjnego przepisu.

## **7. Rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności<sup>36</sup>**

Ustawodawca stoi przed trudnym zadaniem zmiany art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Powinien to uczynić w taki sposób, aby ustanowione na wniosek wierzyciela zabezpieczenie poprzez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową spełniało ustawowe cele tejże instytucji, odpowiadało uzasadnieniu towarzyszącemu uchwalaniu przepisu, uwzględniało poglądy doktryny prawa procesowego cywilnego oraz efektywnie chroniło prawa majątkowe wierzyciela przy jednoczesnym poszanowaniu prawa własności

---

<sup>36</sup> Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności, druk sejmowy nr 1185; niezakończone prace nad ustawą; ustawę przekazano Prezydentowi do podpisu.

dłużnika. Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności dotyczy przede wszystkim wzmocnienia praw i gwarancji wierzycieli. Art. 1 pkt 4 zmienia treść art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w taki sposób, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej albo jeżeli sąd inaczej nie postanowi, zabezpieczenie upada po upływie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu, albo od uprawomocnienia się postanowienia o odrzuceniu apelacji lub innego środka zaskarżenia wniesionego przez obowiązane od orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu. Ustawodawca postanowił więc wydłużyć okres upadku zabezpieczenia do dwóch miesięcy od momentu uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie powoda. W uzasadnieniu do projektu powyższej ustawy słusznie zauważył, że dotychczasowo stosowany miesięczny termin jest za krótki. Podkreślił jednocześnie, że biorąc pod uwagę takie kwestie, jak czas konieczny na sporządzenie pism w celu nadania klauzuli wykonalności, następnie doręczenie korespondencji pomiędzy stronami i sądem czy chociażby okres oczekiwania na dobrowolne spełnienie świadczenia przez dłużnika, zabezpieczenie upadnie z mocy prawa jeszcze przed wszczęciem egzekucji<sup>37</sup>. Wydaje się jednak, że wydłużenie terminu upadku zabezpieczenia z miesiąca do dwóch miesięcy nie rozwiąże pojawiających się na tym tle problemów. Kolejny raz należy bowiem podkreślić specyfikę egzekucji z nieruchomości. Powszechnie wiadomo, że procedura, prowadząca do sprzedaży nieruchomości jest często niezwykle złożona, czasochłonna i kosztowna dla wierzyciela. Nie trzeba chyba dodawać, że w bardziej skomplikowanych przypadkach nawet dwumiesięczny termin może okazać się zdecydowanie za krótki. Nie jest bowiem niczym zaskakującym, że egzekucja z nieruchomości może trwać nawet kilka czy kilkanaście lat. Z tego właśnie powodu pomysł wydłużenia terminu upadku zabezpieczenia do dwóch miesięcy, przy jednoczesnym braku zmiany jego bezwzględnego charakteru nie zasługują na pochwałę, a sam ustawodawca powinien przyznać sądowi możliwość rozpatrywania konkretnej sprawy poprzez każdorazowe określenie odpowiednio długiego terminu upadku zabezpieczenia w zależności od stopnia skomplikowania danego przypadku.

## **8. Zakończenie i wnioski *de lege ferenda***

Podsumowując, w świetle powyższych rozważań widać wyraźnie, że przepis art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. od chwili wejścia w życie budził poważne wątpliwości. W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. wyraża pewną zasadę, od której

<sup>37</sup> Projekt poselskiej ustawy wraz z uzasadnieniem z dnia 7 kwietnia 2017 r., druk sejmowy nr 1185.

ustawodawca przewidział wynikające z rozstrzygnięcia sądu albo przepisów ustawy wyjątki. Zgodnie z jego treścią, przed upływem ustawowego miesięcznego terminu sąd może wskazać inny termin upadku zabezpieczenia. Uprawnienie to nie ma jednak charakteru obligatoryjnego i pozostawia sędziemu ogromny luz decyzyjny, umożliwiając mu pośrednią ingerencję w stosunek rzeczowy i zobowiązaniowy, łączący wierzyciela i dłużnika. Mając na uwadze wyjątkowy charakter, specyfikę i trudności związane z prowadzeniem egzekucji z nieruchomości, sędzia musiałby wydłużyć termin upadku zabezpieczenia nawet o kilka lub kilkanaście lat, co z kolei powodowałoby wydłużenie okresu dublowania się tytułu zabezpieczającego i wykonawczego. Biorąc pod uwagę fakt, że przepisy postępowania cywilnego w ogóle nie wskazują, jakimi kryteriami miałyby kierować się sędzia, podejmując taką decyzję, uregulowanie to zasługuje na krytykę. Co więcej, ewentualna próba sprecyzowania okoliczności, którymi mógłby się kierować sędzia przy wydłużaniu ustawowego terminu, wydaje się być niemożliwa, ponieważ § 1 omawianego artykułu dotyczy nie tylko obciążenia nieruchomości hipoteką przymusową, ale także obciążenia statku albo statku w budowie hipoteką morską czy zakazu zbywania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. W związku z możliwością wystąpienia nieskończonej ilości mniej lub bardziej skomplikowanych przypadków, ciężko byłoby jednoznacznie ustalić, czy kryterium oceny powinna być np. realna możliwość egzekucyjnej realizacji zabezpieczonego roszczenia, fakt niewymagalności roszczenia, czy może okoliczność, że uprawniony nie chce jeszcze wszczynać egzekucji. Próbę taką podjął jednak Sąd Najwyższy, który w odpowiedzi na zagadnienie prawne ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że w przypadku sporów o to, przez jaki okres dług ma być zabezpieczony hipoteką, sąd nie jest związany żadnymi sztywnymi zasadami. Musi jedynie pamiętać, że tego typu zabezpieczenie ma charakter tymczasowy<sup>38</sup>. Co prawda, w procesie stosowania prawa przez sędziego podstawową rolę odgrywają oceny, jednakże powinien on każdorazowo brać pod uwagę cele i wartości chronione w danym przypadku przez prawo, co nadawałoby jego decyzjom obiektywności<sup>39</sup>. Wobec tego zmiana art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c. poprzez wskazanie kryteriów, którymi mogłyby się posilkować organy stosujące prawo, wyznaczając dłuższy termin upadku zabezpieczenia, nie rozwiązałaby istniejących w praktyce problemów i prowadziłaby do osobliwych sytuacji, w których przezorny i zapobiegliwy wierzyciel, z ostrożności procesowej, zawsze wnioskowałby o wieloletnie przedłużenie terminu, co byłoby niekorzystne nie tylko dla dłużnika, ale nawet samego wierzyciela (dłużnik może bowiem w każdym momencie rozporządzić nieruchomością). W dalszej kolejności warto więc przejść do § 2 omawianego artykułu, w świetle którego w sprawach, w których udzielono zabezpieczenia przez zajęcie rucho-

<sup>38</sup> Postanowienie SN z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 71/16.

<sup>39</sup> T. Chauvin, T. Stawiecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, wyd. 10, Warszawa 2016, s. 220.

mości, wynagrodzenia za pracę, wierzytelności z rachunku bankowego albo innej wierzytelności lub innego prawa majątkowego oraz przez ustanowienie zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym obowiązane, zabezpieczenie upada po dwóch tygodniach od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, jeżeli w tym terminie uprawniony nie wniósł o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych. Biorąc pod uwagę treść tego przepisu, wątpliwości budzić może fakt, że ustawodawca zupełnie odmiennie potraktował wymienione powyżej sposoby zabezpieczenia oraz zabezpieczenie poprzez obciążenie nieruchomości hipoteką przymusową, nie mając ku temu żadnych merytorycznych podstaw. Wobec tego ciekawą i sensowną koncepcją byłoby zrównanie terminów z § 1 oraz § 2 omawianego artykułu. Prawodawca powinien uregulować tę kwestię w taki sposób, aby dwutygodniowy termin upadku zabezpieczenia, uzależniony od dokonania dalszych czynności egzekucyjnych przez wierzyciela stanowił zasadę, nie zaś tak jak to jest obecnie – wyjątek. Po pierwsze, koncepcja ta odpowiadałaby intencjom prawodawcy. Po drugie, dwutygodniowy termin o charakterze względnym, uzależniony od dokonania dalszych czynności egzekucyjnych, byłby nie tylko skuteczną motywacją dla wierzyciela, który w celu zapobiegnięcia upadku zabezpieczenia musiałby dokonać niezbędnych czynności, ale również chroniłby interesy dłużnika, nie pozostawiając go w niepewności przez długi czas. Skutkiem tego możliwość zaspokojenia się wierzyciela z przedmiotu zabezpieczenia uzależniona byłaby od aktywności i zachowania samego zainteresowanego, nie zaś jak obecnie – od arbitralnego rozstrzygnięcia sędziego, który bez jakichkolwiek kryteriów podejmując decyzję o tym, czy powinno się wydłużyć ustawowy termin, czy też nie. Kolejno, należy odnieść się do użytego w art. 754<sup>1</sup> § 2 warunku dokonaniu przez wierzyciela „dalszych czynności egzekucyjnych”. Jak już zostało wspomniane w początkowej części opracowania, ze względu na brak jednoznacznego wyjaśnienia treści tego sformułowania budzi ono sporo wątpliwości. Zdecydowana większość badaczy utożsamia je ze złożeniem przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego. Jednakże zgodnie z procedurą cywilną wszczęcie postępowania egzekucyjnego w zasadzie uzależnione jest od uprzedniego użycia klauzuli wykonalności. Zgodnie z treścią art. 781<sup>1</sup> k.p.c. wniosek o nadanie klauzuli wykonalności sąd rozpoznaje niezwłocznie, ale nie później niż w terminie 3 dni od dnia jego złożenia. Termin ten ma jednak charakter jedynie instrukcyjny<sup>40</sup>, a jego uchybienie nie wywołuje żadnych skutków procesowych<sup>41</sup>. Co więcej, nie stanowi nawet podstawy do wniesienia zażalenia przewidzianego w art. 795 k.p.c.<sup>42</sup>. Oznacza to, że

<sup>40</sup> P. Telenga, [w:] A. Jakubecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1020.

<sup>41</sup> H. Pietrkowski, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Postępowanie egzekucyjne*, wyd. 5, Warszawa 2016.

<sup>42</sup> M. Muliński, [w:] J. Jankowski (red.), *op. cit.*, s. 295.

dochowanie tego terminu przez sąd jest nie tyle niemożliwe, o ile w wielu przypadkach wysoce zagrożone. Nietrudno przecież wyobrazić sobie sytuację, w której wierzyciel, którego wierzytelność została zabezpieczona poprzez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową, złoży stosowny wniosek o nadanie klauzuli wykonalności, który jednak nie zostanie rozpoznany w terminie. Skutkiem tego, z powodu uchybienia terminowi z art. 781<sup>1</sup>, zabezpieczenie upadnie *ex lege* po miesiącu lub po dwóch tygodniach od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu. W konsekwencji wierzyciel poniesie szkodę. W związku z powyższym należy zastanowić się nad ewentualnością kompleksowej zmiany omawianego przepisu poprzez wprowadzenie skutku upadku ustanowionego wcześniej zabezpieczenia, ale dopiero jeżeli uprawniony w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie nie złoży wniosku o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Pewnym jest natomiast, że w ciągu najbliższych 18 miesięcy prawodawca ostatecznie rozstrzygnie problem uznanego za niekonstytucyjny art. 754<sup>1</sup> § 1 k.p.c., ponieważ w przeciwnym razie przepis utraci moc z mocy samej Konstytucji.